

Rada Miejska w Brzesku
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół 5/2026

5 Komisja SWiP w dniu 2026-03-13

Obrady rozpoczęto 2026-03-13 o godzinie 08:00, a zakończono o godzinie 09:04 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Franciszek Brzyk
2. Rafał Cichoński
3. Anna Lubowiecka
4. Bartłomiej Turlej

Ponadto w posiedzeniu wzięli udział:

1. Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach
2. Radca Prawny UM Dominik Zych
3. Skarżący

Ad.1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk otworzył posiedzenie komisji, witając obecnych. Następnie zarządził sprawdzenie obecności, stwierdził quorum, co umożliwiło prawomocne procedowanie.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECNY: 4, NIEOBECNY: 0

Wyniki imienne:

OBECNY (4)

Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Anna Lubowiecka, Bartłomiej Turlej

NIEOBECNY (0)

Ad.2. Przyjęcie porządku posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk przedstawił porządek obrad, wskazując, że został on wcześniej przesłany radnym w zawiadomieniu.

Następnie zapytał radnych o uwagi do przedstawionego porządku.

Wobec ich braku stwierdzono przyjęcie porządku obrad, po czym przystąpiono do realizacji pierwszego punktu merytorycznego.

Ad. 3. Rozpatrzenie skargi na działania Dyrektora Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. /BR.1510.1.12.2025/

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk poinformował, że skarga była przedmiotem rozpatrywania na kilku poprzednich posiedzeniach komisji, podczas których wysłuchano wszystkich zainteresowanych stron oraz przeanalizowano przedłożone dokumenty.

Wskazał, że na dzień posiedzenia do komisji nie wpłynęły żadne nowe wnioski ani dokumenty. W związku z powyższym dziś będziemy starali się zakończyć procedowanie w tej sprawie.

Skarżący zgłosił, że dwa dni przed posiedzeniem złożył nowe wnioski oraz dowody w sprawie.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk odniósł się do zgłoszenia Skarżącego, wskazując, że na dzień posiedzenia nie posiadał nowych dokumentów ani wniosków, w związku z czym nie mógł się do nich odnieść.

Następnie przedstawił wstępną ocenę sprawy, podkreślając, że komisja przeanalizowała zgromadzony materiał dowodowy oraz wysłuchała wszystkich stron. Wskazał, że potwierdzono fakt parkowania pojazdu w strefie płatnego parkowania w sposób niezgodny z przypisaną kartą abonamentową, jednak nie wykazano dowodów potwierdzających zarzut „cichego przyzwolenia” lub polecenia ze strony dyrektora ani kierownika.

Przewodniczący zaznaczył, że przedstawione materiały nie potwierdzają również zarzutu nierównego traktowania, a podnoszone okoliczności mają charakter domniemań, niewystarczających do przypisania odpowiedzialności kierownictwu. Wskazał jednocześnie, że ewentualne nieprawidłowości mogą dotyczyć działań pracowników strefy płatnego parkowania, zaś komisja nie posiada kompetencji do prowadzenia szczegółowego postępowania wyjaśniającego w tym zakresie.

W związku z powyższym zaproponował rozważenie przekazania skargi do właściwego organu, czyli dyrektora jednostki, celem dalszego rozpatrzenia. Jednocześnie zwrócił się do Mecenasza z pytaniem dotyczącym możliwości przekazania skargi w kontekście terminów wynikających z przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego

Radca Prawny Dominik Zych odniósł się do kwestii terminów przekazywania skarg, wskazując, że w praktyce zdarzają się przypadki przekazywania ich z opóźnieniem przez inne instytucje. Przywołał przykład skargi z września, która została przekazana dopiero w styczniu, podkreślając, że takie sytuacje mają miejsce. Wyjaśnił zasady stosowania artykułu 231 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazując, że jeśli organ, który otrzymał skargę, uzna się za niewłaściwy, ma obowiązek niezwłocznie, w terminie 7 dni, przekazać ją organowi właściwemu i zawiadomić o tym skarżącego. Podkreślił, że niedochowanie tego terminu nie powoduje nieważności czynności przekazania, a praktyka pokazuje, że w niektórych przypadkach skargi są przekazywane po upływie kilku miesięcy, co nie wpływa na ich skuteczność.

Mecenas zwrócił uwagę, że dalsze procedowanie komisji w zakresie szczegółowego badania zachowań pracowników strefy płatnego parkowania wykracza poza jej kompetencje. Komisja nie ma uprawnień do prowadzenia postępowania wyjaśniającego wobec pracowników, wzywania świadków ani analizowania wewnętrznych dokumentów jednostki. Takie działania należą do właściwego organu, dyrektora BOSiR, który posiada odpowiednie narzędzia i obowiązek wyjaśnienia sprawy oraz poinformowania skarżącego o wynikach postępowania.

Mecenas podkreślił, że komisja dotychczas działała w pełni rzetelnie, analizując wszystkie dowody, ale dalsze kroki proceduralne powinny zostać przekazane organowi właściwemu, aby zapewnić ostateczne wyjaśnienie sprawy zarówno skarżącemu, jak i opinii publicznej.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk przekazał głos członkom komisji, zachęcając ich do wypowiedzi i przedstawienia własnego stanowiska w omawianej sprawie.

Radny Rafał Cichoński stwierdził, że uważa działanie za zasadne i zwrócił uwagę, zasugerował skierowanie sprawy do pana dyrektora, będącego przełożonym swoich pracowników, jego zdaniem, ma sens. Podkreślił, że nie prowadzą tutaj postępowania dowodowego ani sprawy karnej, ani innych procedur o podobnym charakterze, które wymagałyby szczegółowej weryfikacji faktów.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach stwierdził, że dochodzi do kolejnej próby pomówienia przez Skarżącego, która nie ma żadnego uzasadnienia w dowodach, w szczególności dotyczącej rzekomego wydawania poleceń, przyzwolenia czy zgody. Podkreślił, że tego typu stwierdzeń w przestrzeni publicznej jest bardzo dużo ze strony obecnego oponenta, jednak żadne z nich się nie potwierdziły. Wskazał, że ostatnio prowadzone były trzykrotnie postępowania z zawiadomienia o rzekomych nadużyciach i przestępstwach w BOSiR, które nie znalazły potwierdzenia, a prokuratura nie podjęła dalszych działań, co określił jako kolejny „kapiszon” wymierzony bezpośrednio w BOSiR oraz jego dyrektora.

Zaznaczył, że sprawa dotyczy działalności pracowników Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, a nie dyrektora, który nie podejmował działań polegających na wypisywaniu lub niewypisywaniu zgód czy przepuszczaniu osób nieuprawnionych do parkowania. Dodał również, że na wspomnianych nagraniach nie było dyrektora. W jego ocenie sprawa powinna zostać rozpatrzona przez dyrektora jako pracodawcę. Jednocześnie zaznaczył, że doświadczenie wskazuje, iż są to bezpodstawne pomówienia dotyczące rzekomej zмовы czy ukrywania czegokolwiek. Przypomniał, że podobne, jego zdaniem absurdałne zarzuty pojawiały się już wcześniej, a BOSiR był okreśłany jako „grupa złodziejska” czy „grupa przestępcza” działająca wspólnie z burmistrzem, co uznał za kompletne bzdury.

Podkreślił, że tą sprawą nie powinna zajmować się komisja, ponieważ, z punktu widzenia pracodawcy, jakim jest również burmistrz, jest to typowa działalność pracownika i to pracodawca powinien ją rozpatrywać, a nie traktować jako skargę na działalność dyrektora.

Dodał również, że sytuacja ta świadczy o jakości i poprawności pracy komisji, przypominając kolejną skargę dotyczącą rzekomo nieprawidłowego powołania dyrektora. Wskazał, że sprawa została skierowana do wojewody i również nie znalazła potwierdzenia, wojewoda po analizie uznał, że wszystko odbyło się prawidłowo. Określił to jako kolejny „kapiszon”, podobnie jak wcześniejsze zarzuty dotyczące rzekomych nadużyć czy wyjazdów sztabu wyborczego.

Na zakończenie zaapelował o zachowanie spokoju, wskazując, że jest to jedna z wielu skarg i pytań, których liczba sięga już około 1900, i że należy nauczyć się z tym funkcjonować, podkreślając jednocześnie, że komisja działa prawidłowo.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk dodał, że chciał jeszcze odnieść się do kwestii, o której wspominał zarówno na poprzednim posiedzeniu, jak i w trakcie bieżącego. Wskazał, że w jego ocenie rolę czynnika społecznego, czyli radnych oraz obywateli, jest informowanie o zauważonych nieprawidłowościach. Zaznaczył przy tym, że z całym szacunkiem do każdej osoby i jej indywidualnych zasad postępowania, właściwe byłoby zgłaszanie takich sytuacji na bieżąco do osób odpowiedzialnych, co umożliwiłoby adekwatną i szybką reakcję.

Podkreślił, że przedstawione materiały wideo obejmowały okres od sierpnia 2025 roku aż do momentu złożenia skargi, co może sprawiać wrażenie gromadzenia materiałów w celu późniejszego ich wykorzystania. Zwrócił uwagę, że sytuacja ta nie stanowi jednoznacznego dowodu na istnienie dwóch pokrzywdzonych stron ani na funkcjonowanie jakiegokolwiek układu czy zмовы polegającej na nierównym traktowaniu.

Dodał, że poza informacjami przekazanymi przez Skarżącego na poprzednim posiedzeniu komisji, nie ustalono nawet, do kogo należy pojazd, którego sprawa dotyczy, co jednak uznano za kwestię drugorzędną, bez znaczenia, czy jest to pojazd firmy, czy osoby prywatnej. Wskazał również, że kierownik podczas wcześniejszego posiedzenia oświadczył, iż nie zna ani osoby, ani firmy związanej z tym pojazdem. W związku z tym, trudno na tej podstawie formułować

przypuszczenia o istnieniu jakiegokolwiek zмовy czy układu polegającego na selektywnym traktowaniu osób.

Na zakończenie poinformował, że Skarżący zgłosił prośbę o zabranie głosu.

Skarżący odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi, wskazując, że nie zgadza się z tezą, iż sprawa dotyczy wyłącznie pracowników. Podkreślił, że za ich pracę odpowiada kierownik, a nadzór sprawuje dyrektor. Posłużył się przy tym analogią do szpitala, wskazując, że w przypadku błędu lekarza odpowiedzialność ponosi dyrektor, uznając odmienne stanowisko za bezzasadne.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk zwrócił Skarżącemu uwagę, aby nie dokonywał uproszczeń, wskazując, że przedstawiane przez niego wywody prawne nie mają podstaw. Podkreślił również, że nie może dopuścić do sytuacji, w której w przestrzeni publicznej pojawiają się nieprawdziwe wnioski, jakoby dyrektor szpitala ponosił odpowiedzialność za błędy lekarskie. Wyjaśnił, że odpowiedzialność instytucji może mieć charakter finansowy (np. odszkodowawczy), natomiast konsekwencje indywidualne, w tym karne, ponosi bezpośrednio lekarz.

Skarżący oznajmił, że chce odnieść się do wypowiedzi i prosi o możliwość swobodnego zabrania głosu, wskazując, że wcześniej nie przerywał i sporządzał notatki. Podniósł, że obecnie nie jest mu to umożliwiane.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk wezwał Skarżącego do zachowania właściwego porządku obrad, podkreślając konieczność przestrzegania zasad obowiązujących podczas posiedzenia komisji. Zaznaczył, że w przypadku kontynuowania dotychczasowego sposobu wypowiedzi może zmienić sposób prowadzenia obrad wobec Skarżącego.

Skarżący ponownie wskazał, że nie może pozostawić bez reakcji, niezasadnych stwierdzeń, podkreślając, że chce się do nich odnieść.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk oświadczył, że umożliwi Skarżącemu wypowiedź, jednak zaznaczył, że w przypadku dalszego prezentowania tez, które w jego ocenie nie mają umocowania w przepisach prawa, będzie przerywał wypowiedź.

Skarżący wniósł o wpisanie do protokołu informacji, że Przewodniczący Komisji odmawia przyjęcia nowych dowodów oraz zakończenia postępowania bez ich rozpatrzenia. Wskazał, że dwa dni wcześniej złożył nowe materiały i posiada potwierdzenie ich złożenia, wyrażając przekonanie, że nie mogły one nie dotrzeć w tym czasie.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk odniósł się do tej wypowiedzi, przypominając, że na poprzednim posiedzeniu Skarżący również poruszał kwestię dowodów, a termin zwołania komisji był celowo odwlekany, czekaliśmy na dowody.

Skarżący zakwestionował informacje dotyczące rzekomego wystawienia opłat „mandatu” dla wskazanego pojazdu, podnosząc, że wnioskował o przedstawienie dowodów wpłat i wyraził brak wiary w ich istnienie. Wskazał również, że sytuacja nie jest przypadkowa, lecz dotyczy konkretnej firmy geodezyjnej posiadającej, uprzywilejowaną sytuację w zakresie miejsc parkingowych, w przeciwieństwie do niego. Opisał okoliczności związane z odebraniem mu miejsca parkingowego oraz późniejszym przydzieleniem miejsc innej firmie, podważając tezę o przypadkowości zdarzeń. Zarzucił także, że Przewodniczący nie chce zapoznać się z nowymi dowodami i odmawia ich uwzględnienia.

W trakcie wypowiedzi Skarżący ponownie domagał się wpisania określonych treści do protokołu. Przewodniczący Komisji przerwał wypowiedź, wskazując, że wszystkie posiedzenia komisji są nagrywane, a protokół sporządzany jest zgodnie z przyjętymi zasadami przez Biuro Rady, a nie przez niego ani innych uczestników posiedzenia. Podkreślił, że protokół nie stanowi stenogramu, a pełny zapis wypowiedzi dostępny jest w nagraniach. Zaznaczył również, aby Skarżący nie wywierał presji w zakresie formułowania treści protokołu oraz podtrzymał stanowisko, że złożone przez niego materiały powinny zostać zweryfikowane, sugerując, że mogły zostać przekazane do Biura Rady. Wskazał, że posiada potwierdzenie ich złożenia i wyraził wątpliwości co do ich dalszego obiegu.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk oświadczył, że na dzień posiedzenia nie otrzymał żadnych nowych dowodów ani materiałów od Skarżącego.

W dalszej części wypowiedzi **Skarżący** odniósł się do wcześniejszych słów Zastępcy Burmistrza dotyczących postępowań prokuratorskich. Zapytał, skąd pochodzą informacje o tych postępowaniach, sugerując możliwość naruszenia przepisów. Jednocześnie stwierdził, że postępowanie dotyczące BOSiR trwa od stycznia 2024 roku i nadal nie zostało zakończone, wskazując, że nie powinno się publicznie wypowiadać o toczących się postępowaniach, które nie zostały prawomocnie zakończone.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach poinformował, że do urzędu wpłynęło oficjalne pismo z prokuratury, zarejestrowane w dzienniku podawczym, które stanowi informację publiczną. Z jego treści wynikać miało, że kolejne postępowania zostały umorzone, co określił jako „kolejny kapiszon”. Jednocześnie zasugerował, że komisja powinna przeanalizować treści zawarte w skargach pod kątem ich prawdziwości, wskazując, że pojawiają się w nich informacje niezgodne z prawdą. Jako przykład podał rzekome zawiadomienie do rzecznika praw dziecka dotyczące wysokości opłat za tor basenowy.

Skarżący zaprzeczył, jakoby podawał wskazywane kwoty, zarzucając nieprawdziwość tej wypowiedzi.

Zastępca Burmistrza podtrzymał swoje stanowisko, powołując się na posiadane dokumenty, w których zawarte były konkretne wartości.

W trakcie dalszej dyskusji doszło do sporu co do treści przywoływanych pism oraz użytych w nich kwot, przy czym obie strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach wskazał również, że jego zdaniem część zarzutów formułowanych przez Skarżącego ma charakter insynuacji lub pomówień, w szczególności w zakresie sugerowania istnienia zmywy lub nieformalnych poleceń. Zwrócił uwagę, że liczne zawiadomienia kierowane do różnych instytucji m.in. organów nadzorczych i kontrolnych, nie potwierdziły stawianych zarzutów, co powinno skłonić komisję do refleksji nad charakterem tych działań.

W dalszej części wypowiedzi doszło do wzajemnych oskarżeń między Skarżącym a Zastępcą Burmistrza o składanie nieprawdziwych informacji. Zastępca Burmistrza wskazał, że w przypadku takich zarzutów właściwą drogą jest postępowanie sądowe. Skarżący podtrzymał swoje stanowisko, twierdząc, że posiada dowody i świadków potwierdzających jego tezy.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk przypomniał, że w przypadku powzięcia informacji o możliwości naruszenia prawa właściwym działaniem jest zawiadomienie odpowiednich organów. Zaznaczył, że formułowanie publicznych zarzutów wiąże się z odpowiedzialnością.

W toku dalszej dyskusji Skarżący przedstawił swoje argumenty dotyczące selektywnego traktowania pojazdów przez pracowników, powołując się m.in. na nagrania. Przewodniczący Komisji wskazał jednak, że nie jest uprawniony do analizowania pracy konkretnych pracowników, a takie kwestie należą do kompetencji przełożonych.

W odniesieniu do kwestii nowych materiałów dowodowych Przewodniczący Komisji potwierdził, że na moment posiedzenia komisja nie dysponowała dodatkowymi dokumentami.

Pracownik Biura Rady również wskazał, że przed rozpoczęciem posiedzenia nie odnotowano nowych materiałów w tej sprawie.

Skarżący podtrzymał, że dokumenty zostały złożone i posiada potwierdzenie ich przekazania.

Radca prawny Dominik Zych wyjaśnił, że w przypadku wpłynięcia dodatkowych materiałów do sprawy powinny one zostać dołączone do akt i uwzględnione na dalszym etapie procedowania. Zaznaczył, że ich wpływ na rozstrzygnięcie zależeć będzie od ich treści i znaczenia dla sprawy.

Następnie odczytano propozycję rozstrzygnięcia, zgodnie z którą, po analizie materiałów, wysłuchaniu stron oraz zapoznaniu się ze stanowiskiem radcy prawnego, skarga miałaby zostać przekazana dyrektorowi właściwej jednostki jako podmiotowi właściwemu do jej rozpatrzenia.

Przewodniczący Komisji poinformował, że projekt uchwały zostanie przygotowany przed najbliższą sesją rady, a ewentualne dodatkowe materiały, jeśli wpłyną, zostaną przeanalizowane

przed ostatecznym rozstrzygnięciem. Zaproponował również zwołanie posiedzenia komisji w dniu sesji w celu omówienia projektu uchwały.

Po dyskusji następująca opinia komisji:

Głosowano w sprawie:

Komisja, po analizie zebranych materiałów oraz po wysłuchaniu wszystkich zainteresowanych, a także po zapoznaniu się ze stanowiskiem radcy prawnego Urzędu Miejskiego, przekazuje skargę o znaku sprawy: /BR.1510.1.12.2025/ Dyrektorowi Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, jako podmiotowi właściwemu do jej rozpatrzenia.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Anna Lubowiecka, Bartłomiej Turlej

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Ad.4. Zapoznanie się ze skargą na bezczynność Burmistrza Brzeska. /BR.1510.1.3.2026/

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynęło pismo z Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Wydziału Organizacji i Kontroli, informujące, iż w dniu 12 lutego bieżącego roku do wojewody wpłynęła, za pośrednictwem platformy ePUAP, skarga na bezczynność burmistrza, polegająca na braku wykonania prawomocnej decyzji administracyjnej oraz braku zabezpieczenia miejsca zagrożenia, związanego z silnie przechylnym drzewem przy ul. Wyspiańskiego 2 w Brzesku.

Przewodniczący Komisji przytoczył treść pisma, z którego wynikało, że decyzją z dnia 12 grudnia 2025 roku starosta zezwolił na usunięcie drzewa, a decyzja ta stała się prawomocna w dniu 27 grudnia 2025 roku i podlegała wykonaniu przez burmistrza. Wskazano jednocześnie, że pomimo upływu ponad sześciu tygodni drzewo nie zostało usunięte ani zabezpieczone.

Podkreślił, że wojewoda, działając na podstawie przepisów prawa, w tym Kodeksu postępowania administracyjnego, nie był właściwy do rozpatrzenia tej skargi, ponieważ sprawa nie dotyczyła

zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. W związku z tym, zgodnie z właściwością, skarga została przekazana do rozpatrzenia przez Radę Miejską.

Następnie Przewodniczący Komisji odczytał treść skargi, w której Skarżący wskazał, że pomimo zgłoszenia zagrożenia w dniu 1 grudnia 2025 roku oraz wydania decyzji zezwalającej na usunięcie drzewa, przez dłuższy czas nie podjęto działań. Podkreślił, że drzewo stanowiło realne zagrożenie dla użytkowników drogi i pobliskiego terenu, a brak zabezpieczenia miejsca zwiększa ryzyko niebezpiecznych zdarzeń.

W dalszej części poinformował, że komisja zwróciła się do burmistrza o przedstawienie wyjaśnień oraz dokumentacji dotyczącej realizacji decyzji. W odpowiedzi przekazano materiały wskazujące, że drzewo zostało usunięte w dniu 14 lutego 2026 roku, na podstawie zlecenia z dnia 13 lutego 2026 roku, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przedstawił również dokumentację przekazaną przez właściwy wydział urzędu, w tym protokół odbioru wykonanych robót sporządzony w dniu 27 lutego 2026 roku, potwierdzający wykonanie prac związanych z usunięciem drzewa przez wykonawcę.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach występując w imieniu organu, którego dotyczy skarga, wyjaśnił, że sprawa wynika z braku wiedzy na temat funkcjonowania administracji publicznej. Wskazał w szczególności, że decyzja starosty ma charakter zezwalający, a nie nakazujący, co oznacza, że umożliwia dokonanie wycinki drzewa, ale nie nakłada obowiązku jej wykonania. Podkreślił, że starosta nie jest organem nadrzędnym wobec burmistrza i nie ma kompetencji do wydawania mu poleceń. Zaznaczył również, że burmistrz nie może dokonać wycinki bez stosownego zezwolenia, jednak posiadanie takiej decyzji nie obliguje go do podjęcia działania. Dla zobrazowania sytuacji przywołał analogię do pozwolenia na budowę, które również nie rodzi obowiązku realizacji inwestycji.

W dalszej części wypowiedzi podkreślił, że burmistrz nie podlega wojewodzie w zakresie objętym skargą, a właściwym organem do oceny jego działań jest rada gminy.

Odnosił się także do procesu realizacji zadania, wskazując, że usunięcie drzewa wymagało przeprowadzenia określonych czynności organizacyjnych, takich jak wybór wykonawcy, zawarcie umowy, zabezpieczenie środków finansowych oraz wykonanie prac zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym przepisami dotyczącymi ochrony przyrody.

Poinformował, że drzewo zostało ostatecznie usunięte w dniu 14 lutego, co zostało potwierdzone stosownym protokołem. Dodał, że decyzja administracyjna nadal pozostaje w obrocie prawnym i w razie potrzeby może stanowić podstawę do podejmowania dalszych działań.

Podsumowując, Zastępca Burmistrza stwierdził, że skarga jest niezasadna i nielogiczna, ponieważ opiera się na założeniu, że burmistrz miał obowiązek wykonać decyzję starosty, podczas gdy taka kompetencja nie wynika z przepisów prawa.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk odniósł się do przedstawionej sprawy, wskazując, zgodnie z wcześniejszą wypowiedzią Zastępcy Burmistrza, istotą problemu nie jest sama decyzja starosty, lecz procedura związana z jej uzyskaniem i realizacją. Podkreślił, że w praktyce każdy, kto miał do czynienia z wycinką drzew, wie, iż nie można prowadzić takich działań bez odpowiedniego zezwolenia, a gmina nie może sama sobie takiej decyzji wydać. W związku z tym właściwym organem w tym zakresie jest starosta.

Zaznaczył, że w analizowanej sprawie Skarżący skierował pismo do burmistrza, na które udzielono odpowiedzi. Po przeprowadzeniu wizji lokalnej burmistrz uznał zasadność podjęcia działań i wystąpił do starosty o wydanie stosownego zezwolenia. Decyzja została wydana przez właściwy wydział i stała się prawomocna.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że decyzja określała termin graniczny jej wykonania do 31 grudnia 2026 roku, co oznaczało, że działania mogły zostać zrealizowane w tym przedziale czasowym. Podkreślił również, że sposób realizacji takich zadań przez gminę powinien uwzględniać zasady gospodarności i racjonalnego wydatkowania środków publicznych. Wyjaśnił, że w praktyce oznacza to często łączenie kilku prac w jedno zlecenie, zamiast realizowania ich oddzielnie, co pozwala ograniczyć koszty, m.in. związane z dojazdem wykonawcy czy organizacją prac. Wskazał, że w omawianym przypadku, oprócz usunięcia drzewa, wykonano również inne prace, takie jak korekta kilku drzew, co mieściło się w zakresie jednego zlecenia. Zaznaczył, że wyjątkiem od takiego trybu są sytuacje bezpośredniego zagrożenia, wymagające natychmiastowej interwencji, jednak w jego ocenie w tej sprawie działania zostały podjęte i wykonane w racjonalnym terminie. Podsumowując, Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie dostrzega w działaniach urzędu rażącego naruszenia ani zaniechania, które uzasadniałoby uznanie skargi za zasadną.

Skarżący zwrócił uwagę na kluczowy aspekt całej sprawy: nie chodziło tylko o formalną procedurę i terminy realizacji decyzji administracyjnej, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo osób i mienia. Podkreślił, że w momencie zgłoszenia przez niego zagrożenia, przechylone drzewo nad jezdnią i zaparkowanymi samochodami – doszło już do sytuacji awaryjnej: odpadł fragment gałęzi, który uszkodził samochód.

Jego główne zarzuty wobec burmistrza i komisji są następujące:

1. Brak natychmiastowego zabezpieczenia miejsca zagrożenia, pomimo faktycznego zagrożenia życia i zdrowia ludzi oraz mienia, teren nie został oznaczony taśmami ani wyłączony z ruchu.

2. Opóźnianie działań formalnych kosztem bezpieczeństwa Skarżący podkreślił, że wskazywanie na termin realizacji decyzji do końca 2026 roku jest niewłaściwe w sytuacji, gdy istnieje realne zagrożenie.
3. Niezrozumienie priorytetów przez urzędników, według niego, urzędnicy zdają się traktować sprawę wyłącznie przez pryzmat przepisów i procedur administracyjnych, ignorując element krytyczny, jakim jest ryzyko dla życia i zdrowia obywateli.

Skarżący argumentuje, że niezależnie od formalnych kompetencji burmistrza i terminu decyzji starosty, administracja powinna działać natychmiast w sytuacji realnego zagrożenia, poprzez zabezpieczenie miejsca lub podjęcie tymczasowych środków zapobiegawczych, zanim formalne działania zostaną zakończone.

W toku polemiki Skarżący podniósł zarzut, iż drzewo uszkodziło pojazd firmy PGNiG. Burmistrz skontrolował to stwierdzeniem o braku jakiegokolwiek oficjalnego zgłoszenia szkody ze strony gazowni. Komisja uznała, iż zabezpieczenie terenu taśmami nie było konieczne, gdyż drzewo nie wykazywało cech „natychmiastowej katastrofy”, a termin ważności decyzji upływa dopiero z końcem 2026 roku.

Po dyskusji następująca opinia komisji:

Głosowano w sprawie:

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po analizie skargi dotyczącej beczynności burmistrza polegającej na braku wykonania prawomocnej decyzji Starosty Brzeskiego stwierdza na podstawie zgromadzonych materiałów oraz wysłuchaniu dodatkowej informacji Zastępcy Burmistrza Brzeska stwierdza, że skarga jest bezzasadna. Komisja przedstawi na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej w Brzesku projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Anna Lubowiecka, Bartłomiej Turlej

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

**Ad. 5. Rozpatrzenie skargi w sprawie działki położonej w miejscowości Wokowice.
/BR.1510.1.2.2026/**

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk komisji na wstępie oznajmił, że omawiana skarga była już przedmiotem analizy podczas poprzedniego posiedzenia komisji. Podobnie jak we wcześniejszej skardze, komisja zwróciła się do Pana burmistrza o przedłożenie stosownych wyjaśnień, które zostały następnie przekazane członkom komisji. Przewodniczący podkreślił, że skarga była już wcześniej cytowana i omawiana.

Przewodniczący przeczytał treść pisma dotyczącego wniosku o uzgodnienie materiałów dla działki w miejscowości Wokowice oraz skargi dotyczącej działki nr 1371 w miejscowości Wokowice, będącej użytkiem rolnym klasy 3a o powierzchni 0,0321 ha, wpisanej do księgi wieczystej, z zaznaczeniem braku spisu dotyczącego tytułu prawnego oraz służebności przejazdu dla działki nr 1364 w Wokowicach. Podkreślił również, że komisja dysponowała korespondencją z Panem skarżącym oraz dokumentacją fotograficzną.

Przewodniczący wskazał, że materiały zostały udostępnione członkom komisji, którzy mogli zapoznać się ze zdjęciami przedstawiającymi ogrodzenie oraz przylegający do niego pas terenu. Zwrócił uwagę, że Skarżący korzystał wcześniej z tego fragmentu działki gminnej prawdopodobnie bezumownie, gdyż brak jest dokumentów potwierdzających jakiegokolwiek uprawnienia do użytkowania tej części terenu.

W ocenie Przewodniczącego, wykonanie ogrodzenia przez sąsiada nie narusza prawa, zostało ono odsunięte od granicy geodezyjnej, a działka, na której ogrodzenie zostało postawione, nie graniczy z drogą publiczną. Nie było konieczności uzyskiwania zgody sąsiada ani pozwolenia na budowę. Tym samym roszczenia Skarżącego dotyczące rozebrania ogrodzenia lub umożliwienia przejazdu nie mają podstaw prawnych.

Przewodniczący zaznaczył, że Skarżący nie jest właścicielem skrawka zaoranego terenu, a ewentualne roszczenia wobec właściciela mogłaby wnosić jedynie gmina, której jednak interes w tej sprawie nie jest naruszony. Zdjęcia w materiałach potwierdzają prawidłowe wykonanie ogrodzenia.

Na zakończenie przewodniczący zwrócił uwagę na dodatkową korespondencję gminy, datowaną na 14 listopada, która została dołączona do materiałów dla komisji i może mieć znaczenie dla pełnego zrozumienia sprawy.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach odniósł się do wskazanego pisma, podkreślając, że budowa ogrodzenia na własnej działce, poza granicą z sąsiadem, nie wymaga żadnych uzgodnień ani zgód.

Przewodniczący komisji Franciszek Brzyk dodał, że w sytuacji, gdy sąsiedzi mają problem z nieznaną granicą działek, wówczas najpierw muszą ustalić przebieg granicy, zanim podejmą jakiegokolwiek działania związane z ogrodzeniem.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach podkreślił, że obowiązek ustalenia granicy dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy ogrodzenie miałoby powstać na granicy działek. Natomiast jeśli jest postawione w granicach własnej działki, nie narusza to żadnych praw.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk podkreślił, że w sprawie należy zwrócić uwagę na trzy istotne fakty. Po pierwsze, wskazał, że Pan rolnik korzystał bezumownie z cudzej własności, czyli z działki należącej do gminy, co wynika z korespondencji.

Przewodniczący zaznaczył, że gmina poinformowała komisję, iż w księgach wieczystych brak jest zapisanej służebności dojazdu przez działkę gminną do nieruchomości Skarżącego.

Dodał, że przyczyny, dla których działka pozbawiona jest dojazdu, nie są znane komisji i nie leżą w jej kompetencjach. Zwrócił uwagę, że każda nieruchomość powinna mieć zapewniony dojazd, a przypadki takie jak obecny wynikają często z historycznych podziałów lub scalenia gruntów w rodzinach, w wyniku czego niektóre działki pozostają bez formalnego dostępu do drogi.

Przewodniczący wyjaśnił, że w przypadku działki pozostającej bez dojazdu możliwa jest droga sądowa, można zwrócić się do sądu o ustanowienie drogi koniecznej, jednak wymaga to przeprowadzenia odpowiedniego postępowania. Sąd, rozpatrując taką sprawę, może ustanowić drogę konieczną oraz w razie potrzeby, zasądzić wynagrodzenie za służebność lub określić odpłatność. Przewodniczący podkreślił, że ustanowienie służebności może być odpłatne lub nieodpłatne, a zasiedzenie drogi koniecznej nie jest dostępne dla każdego i wymaga spełnienia określonych warunków.

W jego ocenie Skarżący domaga się od gminy rzeczy, których gmina nie jest w stanie spełnić, ponieważ formalnie nie może zapewnić dojazdu do jego działki. Przewodniczący zaznaczył, że Skarżący mógłby zwrócić się do gminy o czasową służebność dojazdu do czasu zakończenia postępowań związanych z ustaleniem dojazdu do działek, jednak nie uczynił tego, wybierając drogę skargi.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że takie żądania wobec gminy są w jego ocenie nieuzasadnione i kuriozalne. Porównał sytuację do hipotetycznej prośby o rozebranie ogrodzenia sąsiada mieszkającego kilka domów dalej z powodu ograniczonej widoczności, wskazując, że podobne roszczenia wobec gminy w tej sprawie nie mają podstaw prawnych ani praktycznych.

Dodał, że nawet przy uwzględnieniu powierzchni działki, z której gmina obecnie nie korzysta i nie planuje żadnej zabudowy, Skarżący mógłby korzystać z niej na podstawie czasowej umowy

z gminą, co w pełni zaspokoiliby jego potrzeby dojazdowe, zamiast wnioskować o rozebranie ogrodzenia lub kierować skargi.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach wskazał, że w praktyce zdarzają się przypadki, gdy osoby nie występują formalnie o ustanowienie służebności, lecz proszą jedynie o możliwość przejazdu przez nieruchomość gminną na określony czas. Zazaczył, że takie rozwiązania bywają stosowane w sytuacjach, gdy na działce nie ma drogi, a poruszają się pojazdy o znacznej wadze, wymagające czasowego dostępu. W takich przypadkach gmina zwykle udziela odpowiedniego pozwolenia na przejazd.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk wskazał, że w tym przypadku ustanowienie służebności nie jest konieczne, ponieważ na działce nie ma żadnego siedliska ani domu, a dojazd służy wyłącznie wykonywaniu prac polowych, takich jak sianie czy zbieranie plonów. Podkreślił, że w ciągu roku skarżący korzystaliby z tej drogi jedynie kilka lub kilkanaście razy, co nie stanowiłoby żadnego problemu.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że mieszkańcy często znają prawo i potrafią prawidłowo sformułować skargę do organów, zamiast korzystać z prostych rozwiązań, takich jak prośba o czasowy dostęp do działki. Dodał, że próby „wchodzenia w buty gminy” i domagania się dostępu do działki, z której wcześniej korzystano bezumownie, są nieuzasadnione.

W jego ocenie skarga jest bezzasadna, ponieważ gmina nie może spełnić żądań Skarżącego. Przewodniczący podkreślił, że skarga była kierowana do kilku organów, w tym pierwotnie do Ministerstwa Infrastruktury, które przekazało ją do komisji. Dodał, że komisja przygotowuje odpowiedź zarówno dla Ministerstwa, jak i dla Skarżącego, uwzględniając wszystkie działania i pismo burmistrza oraz wizję lokalną.

Na zakończenie przewodniczący stwierdził, że w związku z powyższym komisja będzie formułować odpowiedni wniosek w przedmiotowej sprawie.

Głosowano w sprawie:

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, po analizie skargi o numerze sprawy BR.1510.1.2.2026 oraz otrzymanych materiałów i wyjaśnień przedstawionych przez Burmistrza Brzeska, stwierdza, że skarga jest bezzasadna. Komisja wnioskuje o uznanie skargi za bezzasadną oraz przedstawi na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej w Brzesku stosowny projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Anna Lubowiecka, Bartłomiej Turlej

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Ad.6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji Franciszek Brzyk komisji stwierdził, że w ramach spraw bieżących i wolnych wniosków nie zgłoszono żadnych tematów ani pism.

Ad.7. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany, po czym zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji
Rady Miejskiej w Brzesku
(-) mgr Franciszek Brzyk

Przygotowała: Marta Dawiec
Brzesko, dnia 26 marca 2026 r.